

Andrzej Uciecha

Rola i znaczenie „córek Syjonu” w Kościele perskim w IV I V wieku

Verbum Vitae 19, 233-246

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROLA I ZNACZENIE „CÓREK PRZYMIERZA” W KOŚCIELE PERSKIM IV I V WIEKU

Ks. Andrzej Uciecha

Charakterystyczną cechą chrześcijaństwa syryjskiego w IV wieku była asceza praktykowana przez tak zwanych „synów przymierza” (*bānay qayāmā*)¹. Uznaje się już powszechnie, że stanowili oni osobną grupę wczesnochrześcijańskich ascetów, których nie należy identyfikować z mnichami. Tworzyli oni stan pośredni między duchowieństwem a wiernymi świeckimi, realizując ascetyczne

¹ Na temat nazwy „synowie przymierza”, por. S. BROCK, „Early Syrian Asceticism”, *Numen* 20/2 (1973) 7-8; S. JARGY, „Les ‘fils et filles du pacte’ dans la littérature monastique syriaque”, *Orientalia Christiana Periodica* 17 (1951) 304-320; A. VÖÖBUS, *History of Asceticism in the Syrian Orient*. I. The Origin of Asceticism. Early Monasticism in Persia (CSCO 184; Louvain 1958) 97 n.; TENŽE, „The Institution of the Benai Qeima and the Benat Qeima in the Ancient Syrian Church”, *Church History* 30 (1961) 19-27; TENŽE, *History of Asceticism in the Syrian Orient*. A Contribution to the History of Culture in the Near East III (CSCO 500; Lovanii 1988) 25. Termin pojawia się w apokryfach Starego Testamentu, por. *Księga Jubileuszów* 15,26, *Apokryfy Starego Testamentu* (red. R. RUBINKIEWICZ; tłum. A. KONDRACKI) (Warszawa 1999) 291: „Każdy nowo narodzony, który nie zostanie obrzezany ósmego dnia, nie należy do synów przymierza, które Pan zawarł z Abrahamem; należy on do dzieci zatracenia” (por. *Psalmy Salomona* XVII,15, Tamże, 125.

ideały życia w celibacie na wzór Chrystusa, jako Jego żołnierze i atleci². Podlegli miejscowemu biskupowi, mieli mieszkać wspólnotowo przy kościele lub w osobnych domach, tworząc małe grupy, podobnie jak to na Zachodzie praktykowali „monázontes”³. Tworzyli organizację o charakterze konfraterni. Przed biskupem, a w obecności całej wspólnoty Kościoła, składali swoje śluby⁴. „Synowie przymierza” reprezentowali krąg chrześcijańskich elit⁵. Cennym źródłem wiadomości na temat tego protomonastycznego bractwa ascetów są dwadzieścia trzy *Mowy Afrahata*, perskiego mędrca (zm. 345)⁶. Okazuje się, że ideały ascetyczne „synów przymierza” praktykowały również „córki przymierza” (*ba(r)th qayāmā*). Pers sygnalizuje ich obecność bez jakichkolwiek negatywnych aluzji. W tym kontekście warto poznać teologiczno-antropologiczne podstawy jego nauczania na temat kobiety, małżeństwa i rodziny. „Córki przymierza” często występują także w dziejach martyrologicznych jako wzór męczenników perskich z IV i V wieku⁷.

² Por. S. BROCK, *The Luminous Eye. The Spiritual World Vision of Saint Ephrem* (Kalamazoo 1992) 131-141; A. UCIECHA, *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata* (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3; Katowice 2002) 21-40.

³ Por. G. NEDUNGATT, „The Covenanters of the Early Syriac Speaking Church”, *Orientalia Christiana Periodica* 39 (1973) 422.

⁴ Por. A. LAMBERT, „Apotactites et monazontes. Apotactites et Apotaxamènes”, *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie* (red. H. LECLERCQ – F. CABROL) (Paris 1907) I/2, 2607-2615.

⁵ Por. G. NEDUNGATT, „The Covenanters of the Early Syriac Speaking Church”, 203.

⁶ Przekład z języka syryjskiego A. Uciechy na podstawie wydania krytycznego: J. PARISOT, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca I/1 [dalej: PS]; Paris 1894). Przyjęte oznaczenie dostosowane zostało do wydania Parisota, gdzie pierwsza cyfra wskazuje na numer *Mowy*, druga – podział na rozdziały w tłumaczeniu łacińskim, w nawiasach okrągłych podano kolejno numery kolumn i wierszy tekstu syryjskiego.

⁷ Por. S. BROCK – S.A. HARVEY, *Holy Women of the Syrian Orient* (Transformation of the Classical Heritage 13; California 1987) 67-81.

1. ROLA KOBIETY W TEOLOGII ADAMICZNEJ

Radykalną formę ascetyzmu w całym wczesnym chrześcijaństwie, tak ortodoksyjnym jak i heterodoksyjnym, stanowił enkratyzm⁸. Podstawą tego systemu była teologia adamiczna oraz idea „przechodnia” obcego w świecie doczesnym. W teologii adamicznej, widocznej zwłaszcza w systemach gnostyckich, doskonały człowiek w raju nie znał uczucia wstydu i żył w dziecięcej niewinności⁹. Nie był podzielony na mężczyznę i kobietę. Ta ontologiczna integralność została utracona przez skosztowanie owoców z drzewa poznania dobra i zła. W konsekwencji pojawiło się zróżnicowanie płciowe a z nim pożądanie seksualne¹⁰. W teologii adamicznej człowiek może odzyskać utracony raj jedynie pod warunkiem pokonania rozbicia swej istoty i powrotu do pierwotnej jedności¹¹. W tym celu powinien zabiegać o harmonię między myślą a działaniem. Małżeństwo i prokreacja uniemożliwiają odzyskanie rajskiej harmonii, co więcej są formą kłamstwa, przez które unieszczęśliwiają się kolejne pokolenia ludzi. Przekazywanie fizycznego życia wyraża akceptację szkodliwego podziału człowieka i jest właściwie wyrokiem śmierci¹².

⁸ Por. J. GRIBOMONT, „Le monachisme au sein de l’Eglise en Syrie et en Capadoce”, *Studia Monastica* 7 (1965) 15; U. BIANCHI, *La tradizione dell’enkrateia*. Motivazioni ontologiche e protologiche. Atti del Colloquio Internazionale Milano, 20-23 aprile 1982 (Roma 1985).

⁹ Por. *Ewangelia Tomasza*, logion 37 (*Apokryfy Nowego Testamentu*. Ewangelie apokryficzne [red. M. STAROWIEYSKI] [Lublin 1980] 127).

¹⁰ Por. *Ewangelia Tomasza*, logiony 11, 72, 105 i 114 (*Apokryfy Nowego Testamentu*, 124, 130, 133).

¹¹ Por. *Ewangelia Tomasza*, logiony 18, 22, 49 (*Apokryfy Nowego Testamentu*, 125, 126, 128). Ślady tej teologii adamicznej znajdują się także m.in. w Ewangelii Egipcjan, apokryficznych Dziejach Apostolskich, Dziejach Tomasza, Dziejach Piotra, Dziejach Andrzeja, Odach Salomona.

¹² O przekazywaniu życia, które kończy się śmiercią, por. ÉPHREM DE NISIBE, *Hymnes sur le paradis* 7,22 (tłum. R. LAVENANT – F. GRAFFIN) (Sch 137; Paris 1968) 106. Poglądy przeciwników małżeństwa

2. KOBIETA W *MOWACH* – „CYTRA SZATANA”, „CÓRKA EWY”, „SZKODLIWE JARZMO”

W *Mowie o synach przymierza* Afrahat charakteryzuje kobietę jako narzędzie diabła w walce z mężczyznami i atletami¹³. Przyczyną zła jest „przeciwnik”, a kobieta od samego początku odgrywa rolę jego instrumentu. Wydaje się, że owego początku nie należy łączyć z momentem powołania kobiety do istnienia, ale z chwilą wypowiedzenia Stwórcy posłuszeństwa. Ostateczną granicą czasową tej batalii jest koniec świata. Szatan wykorzystuje zamieszanie w sferze życia seksualnego i rozpala w „atlecie” pożądanie, posługując się kobietą¹⁴. Jest więc ona przedstawiana jako narzędzie Złego, a nie pierwsza przyczyna zła. Nie bez znaczenie pozostaje wyszczególnienie, w którym Pers najpierw wskazuje na walkę z mężczyzną, a potem z atletą. To pozornie nieistotne rozróżnienie będzie miało swoje konsekwencje w dalszym ciągu jego wywodów. Warto również zwrócić uwagę na znaczenie porównania kobiety do cytry, na której szatan przygrywa sobie do swoich kuszących pieśni. Termin *cytra* (*kenārā*) występuje w *Mowach* zasadniczo w znaczeniu pozytywnym: w życiu Dawida (por. 1 Sm 16,23) i proroka Elizeusza (por. 2 Krl 3,15-17) gra na cytrze (harfie) oddalała złego ducha, a sprowadzała ducha Bożego¹⁵. Pojęcie to ma negatywne konotacje jedynie, gdy Afrahat cytuje proroka Izajasza 23,15-16 (cytra w rękach nierządnic)¹⁶.

w Ewangelii Egipcjan, por. KLEMENS ALEKSANDRYJSKI, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy* III,45,1-4; 63,1-4; 66,1-3 (tłum. i oprac. J. NIEMIRSKA-PLISZCZYŃSKA) (Warszawa 1994) I, 254, 265, 266–267.

¹³ 6,6 (265,3-10): „Moi drodzy, wiemy i widzimy dobrze, że od początku Przeciwnik utorował sobie drogę do mężczyzn przez kobietę i posługuje się nią aż do końca. Jest ona bowiem bronią szatana i przez nią walczy on przeciw atletom. Istotnie, to przez nią on śpiewa w każdym czasie, bo była jego cytrą od pierwszego dnia”.

¹⁴ Por. 6,2 (256,22-24).

¹⁵ Por. 6,16 (297,26); 6,16 (300,5); 6,16 (300,12); 9,9 (428,26).

¹⁶ Por. 21,6 (948,18).

Wydaje się, że w tej obrazowej przenośni nie chodzi jedynie o wskazanie przeciwników mężczyzny, czyli szatana i kobiety, ale ukrywa się w niej próba scharakteryzowania samej natury pokusy. Jej widzialnym elementem byłaby kobieta przyciągająca swoją zmysłowością¹⁷, szatan zaś jako inteligentna przyczyna sprawcza pozostaje ukryty dla ludzkich zmysłów. To niszczące działanie każdej kobiety i jej uległość złu znajduje swój początek w słabości Ewy i w tym sensie ona jest ich matką, a one – jej córkami. Po „cytrze szatana” kolejne negatywne porównanie kobiet to „córki Ewy”¹⁸. Perski mędrzec nie ogranicza się do tych dwóch negatywnych określeń i opisuje kobietę, jako „szkodliwe jarzmo” (*nīrā māsaḡpānā*)¹⁹. Chodzi o wydarzenia z życia proroków i przywódców Narodu Wybranego, którzy musieli pozbyć się kobiety jako zbyt ciężkiego balastu²⁰. Wolni od niej mogli skutecznie wypełnić misję zleconą im przez Boga²¹. Szkodliwą obecność kobiet poświadczają losy wielu sławnych postaci biblijnych, takich jak: Adam, Józef Egipski, Samson, Ruben, Aaron, Mojżesz, Dawid, Amnon, Absalom, Salomon, Achab, Hiob, Asa, Jan Chrzciciel, Haman, Zimri²². W poszukiwaniu uzasadnienia negatywnego stosunku do kobiet w nauczaniu Afrahata wydaje się pomocne i prawdopodobne wyjaśnienie, że przejął on starożytną tradycję, w której synów Bożych identyfikowano z synami Seta, a córki ludzkie z potom-

¹⁷ Kobieta wzbudza w mężczyźnie „pragnienie oczu”, por. 18,7 (833,23-26).

¹⁸ 6,2 (256,22-24): „Jeśli on rozpala ich pożądaniem Ewy, wtedy oni zamieszkują samotnie, a nie z córkami Ewy”; por. także: 6,6 (269,7-15).

¹⁹ Por. 18,7 (833,23-26): „Pan uczynił tę łaskę Ezechielowi, że niespodziewanie zabrał mu pragnienie jego oczu i uwolnił go od szkodliwego jarzma”. Termin „jarzmo” w określeniach „jarzmo świętych”, „jarzmo niebiańskie”, „jarzmo Chrystusa” ma znaczenie jednoznacznie pozytywne.

²⁰ Ez 24,16: „Pan skierował do mnie te słowa: «Synu człowieczy, oto zabieram ci nagle radość twych oczu»”; por. Jr 16,1-2.

²¹ Por. 18,7 (832,24–833,26).

²² Por. 6,3 (256,25–260,12).

stwem Kaina²³. W trójstopniowej argumentacji biblijnej jako pierwszy świadek przywołana zostaje ziemia, która trwała w czystości, dopóki nie spadł deszcz (por. Rdz 2,5); drugim świadkiem dla Persa jest Adam, który zgrzeszył, gdy narodziła się Ewa; na ostatnim zaś stopniu znajdują się synowie Seta, którzy zostali ukarani, gdy połączyli się z córkami Kaina (por. Rdz 6,1-4). W głównym przesłaniu tego wywodu ukryta została apologia idei dziewictwa jako troski o osobową jedność mężczyzny. W konsekwencji takiej egzegezy sama kobieta staje się źródłem upadku Adama. Opinie, w których mężczyzna jako istota stawiany jest ponad kobietą, były formułowane z pewnością w środowisku o silnych wpływach enkratyzmu²⁴. Należy dodać, że taka negatywna wizja kobiety występuje najczęściej w mowach ascetyczno-polemicznych *O synach przymierza* i *O dziewictwie i świętości*. W zachętach do ascetycznego życia w celibacie i dziewictwie trudno oczekiwać pozytywnego wykładu na temat kobiety. Nieufność ascetów wobec kobiet tłumaczyła się wyłącznie względami praktycznymi. Nie należy doszukać się w niej „motywacji ontologicznej i protologicznej”²⁵. Warto zaznaczyć, że w tym komentarzu Afrahata nieszczęście Adama rodzi się już z chwilą narodzin Ewy, a nie dopiero, gdy do akcji wkracza szatan. Radykalizacja postawy wobec kobiety wynika z pominięcia roli, jaką w walce z ideałem dziewictwa odgrywa główny Przeciwnik.

²³ Por. 18,9 (837,12–19): „Gdy ziemia była dziewicza, nie była nieczysta; zaczęła rodzić kolce po tym, gdy spadł deszcz. Gdy Adam był dziewicą, był miły i przyjemny; pozwolił się zwieść i przekroczył przykazanie po tym, gdy narodziła się Ewa. Gdy synowie Seta żyli w dziewictwie, byli piękni; zostali zalani przez wody potopu po tym, gdy wymieszali się z córkami Kaina”; por. M.-J. PIERRE, *Aphraate le Sage Persan. Les Exposés I–X* (Paris 1988; Sch 349), 594, przyp. 4.

²⁴ Por. 18,8 (836,24–837,1).

²⁵ Por. A. GUILLAUMONT, *Études sur la spiritualité de l’Orient Chrétien* (Spiritualité Orientale 66; Abbaye de Bellefontaine 1996) 164, 167.

3. MALŻEŃSTWO I RODZINA W *MOWACH*

W zrozumieniu nauczania Afrahata na temat małżeństwa i rodziny pomocne będzie przypomnienie jednego z niewielu tytułów, w których przedstawia on siebie w *Mowach* jako „uczeń świętych Pism”²⁶. W tym określeniu pragnie podkreślić swoją wierność tekstom Pisma Świętego. Nauczanie Afrahata na temat małżeństwa i rodziny stanowi komentarz do Księgi Rodzaju, w której stworzenie posiada wartość pozytywną. Tak zdecydowane stanowisko najprawdopodobniej uzasadnić można w kontekście dyskusji, jaką ortodoksyjne chrześcijaństwo prowadziło z antysomatycznymi herezjami; Pers wymienia szkoły Walentyna, Marcjona i Maniego²⁷. Jego antyhereetycka obrona wartości materii i ciała zawiera oryginalny komentarz biblijny: wszystko stworzył Bóg i wszystko jest dobre, lecz dobro poszczególnych stworzeń ma charakter względny. Małżeństwo zostaje zdefiniowane jako sposób przekazywania życia, jednak większą wartość posiada dziewictwo²⁸. Istotą argumentacji pozostaje zasada stop-

²⁶ Por. 22,26 (1049,3-4).

²⁷ Por. 3,9 (116,4-17): „Zobacz więc jeszcze szkoły zwodnicze, narzędzia Złego: poszczą i wspominają swoje grzechy, lecz nie ma nikogo, kto mógłby im wynagrodzić. Kto zatem odplaci Marcjonowi, który nie dziękuje naszemu dobremu Stwórcy? I kto wynagrodzi post Walentyna, który głosi wielu stwórcy i mówi, że doskonały bóg nie może być wypowiedziany przez usta a rozum nie może go poznać? Kto synom ciemności wynagrodzi za nauczanie bezbożnego Maniego: zostają w ciemnościach w obrazie węży i praktykują wróżby w szkole Babilonu? Wszyscy oni poszczą, lecz ich post nie jest przyjęty”.

²⁸ 18,8 (836,20-837,11): „Co do małżeństwa, które Bóg dał w tym świecie, daleko jesteśmy od twierdzenia, iż jest to rzecz karygodna. Oto bowiem, co jest napisane: »Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre«. Są rzeczy cenniejsze od innych: Bóg stworzył niebo i ziemię, i jest to bardzo dobre, lecz niebo jest cenniejsze niż ziemia. Stworzył ciemności i światło, i jest to bardzo dobre, lecz światło jest cenniejsze niż ciemności. Stworzył noc i dzień, i jest to bardzo dobre, lecz dzień jest cenniejszy niż noc. Stworzył słońce i księżyc, i jest to bardzo dobre, lecz słońce jest cenniejsze niż księżyc. Stworzył gwiazdy

niowania jakości dobra zawartego w stworzeniach. Przez analogię w porównaniach nieba i ziemi, światła i ciemności, dnia i nocy, słońca i księżyca, Adama i Ewy można wnioskować, że małżeństwo ustępuje przed dziewictwem. Formalny aspekt tej obrazowej argumentacji wyraźnie wyprzedza jej teologiczno-filozoficzne braki. Bardziej przekonujące wydaje się dowodzenie, w którym Afrahat komentuje biblijne słowa o jedności mężczyzny i kobiety. Małżeństwo przerywa trwanie w niepodzielnej miłości Boga. Mężczyzna opuszcza swoich rodziców, którymi są Bóg Ojciec i Duch Święty, tracąc doskonałą jedność z nimi²⁹. Mędrzec nie podważa użytej zasady stopniowania dobra w dziełach stworzenia. Można byloby zmodyfikować tę normę i przyjąć, że wszystkie dzieła Stwórcy są dobre, ale niektóre gorsze. Tym gorszym od dziewictwa jest małżeństwo a od mężczyzny – kobieta, pamiętając, że gorsze tutaj wcale nie oznacza złe. Idealy ascetyczne, które mają prowadzić do doskonałości, domagają się rozwiązań najlepszych, a takimi są dziewictwo i celibat³⁰. Zdaniem Brocka koncepcja dziewictwa w nauczaniu asce-

na niebie, i jest to bardzo dobre, lecz jedna gwiazda daje więcej światła niż inna. Stworzył Adama i Ewę, i jest to bardzo dobre, lecz Adam jest cenniejszy niż Ewa. Stworzył małżeństwo do przekazywania życia, i to jest dobre, lecz dziewictwo jest cenniejsze”.

²⁹ 18,10 (840,10)–18,11 (841,2) „Dopóki mężczyzna nie ożeni się, dopóty kocha i czci swego Ojca i Ducha świętości, swoją Matkę, ponieważ nie ma on innej miłości. Gdy mężczyzna bierze sobie żonę, opuszcza swego Ojca i swoją Matkę, tych, o których mówiłem, i jego myśl zostaje pochłonięta przez ten świat. Jego myśl, jego serce i jego plany odwracają się od Boga i kierują ku światu. Kocha ten świat i ubóstwia go tak, jak mężczyzna kocha kobietę swojej młodości. I wtedy ta miłość odłącza go od swego Ojca i swojej Matki. Powiedziano: «Dwoje stanie się jednym ciałem» i prawdą jest to, że podobnie jak mężczyzna i kobieta stają się jednym ciałem i jedną myślą, swoim duchem i myśleniem oddalając się od swego Ojca i swojej Matki, podobnie jest z mężczyzną: gdy jest samotny i jeszcze nie ożenił się, pozostaje jednego ducha i jednej myśli ze swoim Ojcem”.

³⁰ Warto przypomnieć, że oba analizowane teksty zaczerpnięte zostały z *Mowy o dziewictwie i świętości*.

tycznym Afrahata bliska była dualistycznym systemom marcjonitów i manichejczyków³¹. W kontekście wymagań stawianych „atletom” negatywna ocena kobiety i jej roli w historii zbawienia staje się bardziej zrozumiała. Pogląd, że przekazywanie życia to skazywanie na śmierć, był rozpowszechniony w pierwszych wiekach chrześcijaństwa i nie jest oryginalnym produktem myśli Perskiego Mędrca. Ten swoisty pogląd o zależności życia i śmierci podzielał także św. Efreem Syryjczyk³².

4. „CÓRKI PRZYMIERZA” (BA/R/TH QOYĀMĀ) IDEALEM KOBIECY

Kobiety jako obiekt pożądania mężczyzn i jako matki rodzące dzieci przedłużają cykl obumierania i śmierci. W nauczaniu Afrahata wyjątek od tej reguły stanowią te kobiety, które zachowały czystość i nie przekazywały życia. Dzięki temu nie stały się narzędziem szatana i uniknęły pierwotnego przekleństwa Ewy, czyli dominacji męża i bólów rodzenia (por. Rdz 3,16)³³. Pers w swoim dowodzeniu wykorzystuje ewangeliczną perykopę o pannach mądrych, którym nie brakło oliwy i mogły wejść do komnaty Oblubieńca (por. Mt 25,1-13). Mędrzec, jako „uczeń świętych Pism”, nie mógł pominąć pozytywnych postaci wybitnych kobiet i w swoich zachętach potrafił docenić

³¹ Por. S. BROCK, *Syriac Perspectives on Late Antiquity* (London 1984) 11.

³² Por. ÉPHREM DE NISIBE, *Hymnes sur le paradis* 7,22 (SCh 137, 106).

³³ 6,6 (269,7-15): „[Kiedy Pan przyjdzie], wszystkie dziewice czyste nabyte przez Mesjasza zapalą swoje lampy i wejdą z Oblubieńcem do komnaty weselnej. Od tych, które zostaną nabyte przez Mesjasza, oddalone będzie przekleństwo Prawa i będą wybawione od kary nałożonej na córki Ewy. Istotnie, tych, które nie należą do mężów, nie dotknie przekleństwo i w bólach nie będą rodzić. Nie wydały śmierci swego syna [=nie rodziły] i dlatego nie będą policzone między tymi, którzy idą na śmierć”.

ich przykład³⁴. Kobieta jest więc przedstawiana nie tylko w roli narzędzia szatana, jako przyczyna śmierci i nieszczęścia w świecie, ale może stanowić wzór do naśladowania. Syryjczyk wymienia następujące biblijne postacie: kobieta z Tekoa (por. 1 Sm 14,1-24), kobieta, która radziła Joabowi (por. 2 Sm 20,16-20), Debora (por. Sdz 4,4), Jaela, żona Chebera Kenity (por. Sdz 4,17-21) oraz Rebeka, żona Izaaka (por. Rdz 27,43-46)³⁵. Wszystkie one podane tu zostały jako wzór troski o zachowanie pokoju. Również w praktykowaniu postu i w umartwieniach należy naśladować nie tylko Mardocheusza, ale także Esterę (por. Est 4,16)³⁶. Tymi przykładami powinny kierować się „córki przymierza”. Afrahat ponownie odwołuje się do przypowieści o pannach mądrych. Ich jedynym oblubieńcem jest Chrystus a najwyższym szczęściem jest uczta weselna, na którą zostały zaproszone. Motywacja teologiczna i praktyczne wskazówki ascetyczne Mędrca świadczą o znajomości problemów, z którymi zmagaly się bractwa „synów przymierza”. Jednym z nich było wspólne zamieszkanie (*agapetos*). U autor *Mów* wyraźnie widoczny jest duszpasterski zmysł kierownika duchowego³⁷.

³⁴ 14,11 (596,1-6): „Zobaczcie więc, moi drodzy, iż od czasu do czasu, z pokolenia na pokolenie Bóg dokonywał wielkich dzieł przez pośrednictwo mądrych mężów, aby oni głosili i wprowadzali pokój wśród tych, którzy się podzielili; nie tylko przez pośrednictwo mężczyzn, lecz także przez kobiety”.

³⁵ Por. 14,11 (596,6–597,9).

³⁶ Por. 3,10 (116,18–129,2).

³⁷ 6,7 (272,4-19): „Zostałam nabyta przez Królewicza i Jemu chcę służyć. Ten, kto mnie nabył, mógłby wpaść w gniew, napisać mi list rozwodowy i odesłać mnie do domu. Jeśli chcesz, abym cię szanowała i abyś ty mnie szanował, oby nie przytrafiło się nieszczęście nam obojgu. Nie wzniecaj ognia w swoim łonie, aby nie splonęła twoja szata, lecz trwaj w swojej godności, a ja pozostanę w mojej. Weselnym prezentem uczyni to, co Oblubieniec przygotował na uroczystość swoich wiecznych godów. Wyjdź Mu na spotkanie. Ja zaś przygotuję oliwę, abym mogła wejść z pannami mądrymi, a nie została przed drzwiami z pannami głupimi”.

6,4 (260,13-20): „Zatem, moi drodzy, każdy mężczyzna, syn przymierza lub święty kochający życie samotne, jeśli pragnie, żeby jakaś kobieta,

5. „CÓRKI PRZYMIERZA” WŚRÓD MĘCZENNIKÓW PERSKICH IV WIEKU

Syryjska asceza zachęcała do naśladowania Chrystusa, który cierpiał (*imitatio Christi*)³⁸. W czasie prześladowań chrześcijan w Persji pod panowaniem Szapura II³⁹ członkowie „przymierza” znaleźli się w pierwszych szeregach męczenników wraz z biskupami, kapłanami i diakonami⁴⁰. Według „Dziejów męczenników perskich”⁴¹ na śmierć skazywano przede wszystkim „córki przymierza”⁴². Opisana tam została historia Marty, córki Puzykesa, który pełnił funkcję przełożonego budowniczych na dworze Szapura II. Została aresztowana w niedzielę wielkanocną, najprawdopodobniej w 341 roku, niedługo po śmierci ojca. W czasie przesłuchania przed Mobedem, przełożonym magów i kapłanów Zaratustry, odważnie broniła swojej wiary oraz czci ojca. W relacji wspomniany został strój Marty, którym miała się wyróżniać jako „córka przymierza”⁴³. W swojej „Historii Kościoła” Her-

córka przymierza, jak on mieszkała z nim, niech weźmie ją jawnie, aby nie płonął z żądy. Podobnie kobiecie, oto co przystoi: jeśli nie chce rozstać się z mężczyzną samotnym, niech pozostanie z nim, lecz otwarcie”.

³⁸ 6,1 (241,22-25): „Bądźmy uczestnikami Jego cierpienia, aby żyć także Jego zmartwychwstaniem. Nieśmy Jego znak na naszych ciałach, abyśmy uniknęli gniewu, który przychodzi”; por. S. *Ephraemi Syri hymni et sermones* (red. T.Y. Lamy) (Malines 1902) IV, 171; P.ZINGERLE, *Monumenta Syriaca* I (Innsbruck 1869) 7, linia 181-182.

³⁹ S. Kazikowski używa nazwy Sapor zarówno w samym tekście, jak i w nagłówkach przekładu, w przypisach zaś przyjmuje nazwę Szapur, por. HERMIASZ SOZOMEN, *Historia Kościoła* II,9 (Warszawa 1980) 97-98 (przyp. 18, 20), 101.

⁴⁰ Por. *Martyrium beati Simeonis bar Sabba'e* (red. M. Kmosko) (PS II/2) kol. 767,24-770,2; 778,7; 782,6.

⁴¹ Por. P. BEDJAN, *Acta Martyrum et Sanctorum* VIII (Paris – Leipzig 1890-97; repr. Hildersheim 1968).

⁴² Por. V. DESPREZ, *Początki monastycyzmu* (Źródła monastyczne 22; Kraków 1999) II, 209.

⁴³ Wykorzystano angielski przekład *Acta Martyrum et Sanctorum* umieszczony w: S. BROCK – S.A. HARVEY, *Holy Women of the Syrian Orient*, 67-73.

miasz Sozomen uzupełnia okoliczności aresztowania Marty, chociaż nie podaje jej imienia. Historyk nazywa ją *παρβένοϋ* *ιερὰ*⁴⁴. Do „córek przymierza” należały także dwie rodzone siostry biskupa Symeona, z których jedna nosiła imię Tarbo/Tarbula, a druga, bezimienna, była zamężna, ale żyła w czystości. Wraz ze służącą Tarbuli, również „córką przymierza”, zostały oskarżone o planowanie zabójstwa królowej i sprowadzenie na nią choroby, co miało być zemstą za śmierć brata. Skazane na śmierć jako czarownice zginęły poza miastem przecięte na pół. Piękna Tarbo kilkakrotnie otrzymywała propozycję Mobeda, który obiecywał jej i towarzyszkom wolność za cenę zamążpójścia i zaparcia się wiary. W czasie przesłuchania kobiety dzielnie wykazywały kłamstwo oskarżenia i oskarżycieli⁴⁵. Do męczenników perskich należy wiele innych „córek przymierza” z Karka d-Beth Slokh i Beth Garmay (Thekla, Danaq, Taton, Mama, Mezakhya, Anna, Abyat, Hathay, Maria, Martha, Emmi)⁴⁶. Warto zwrócić uwagę na antymanichejskie i antyżydowskie wątki polemiczne zawarte w martyrologiach perskich⁴⁷.

Stymulowane silnymi wpływami tendencji enkratycznych oraz dualistycznymi prądami marcjonitów i manichejczyków ascetyczne nauczanie Afrahata przedstawiało kobietę i jej przymioty jako przeszkodę w osiągnięciu chrześcijańskiej doskonałości. Jedynym wyjątkiem god-

⁴⁴ Por. SOZOMÈNE, *Histoire ecclésiastique* II,11,2 (tłum. A.-J. FESTUGIÈRE) (SCh 306; Paris 1983) 278; „vierge sacrée”, *Tamże*, 279; „dzieweczka poświęcona służbie Bożej”, por. HERMIASZ SOZOMEN, *Historia Kościoła* II,11 (tłum. S. KAZIKOWSKI) (Warszawa 1980) 102; „eine heilige Frau”, por. SOZOMENOS, *Kirchengeschichte* (tłum. G.Ch. HANSEN) (Fontes Christiani 73/1; Brepols 2004) 243-245.

⁴⁵ Por. S. BROCK – S.A. HARVEY, *Holy Women of the Syrian Orient*, 73-76. Główne epizody męczeństwa Tarbuli, jej siostry i służącej podaje: HERMIASZ SOZOMEN, *Historia Kościoła* II,12, z tą różnicą, że siostra Tarbuli miała żyć w czystości jako wdowa.

⁴⁶ Por. S. BROCK – S.A. HARVEY, *Holy Women of the Syrian Orient*, 77-81.

⁴⁷ Por. S. BROCK – S.A. HARVEY, *Holy Women of the Syrian Orient*, 73, 77.

nym polecenia były „córki przymierza”, które zarówno swoim życiem, jak i męczeńską śmiercią, potwierdzały biblijne ideały niepodzielnego oddania i poświęcenia się Bogu.

Summary

The unequivocal negative role of women, described as „harp” of satan, find its substratum in the anthropological concept of Afrahat, which is based on a hierarchy of the virtue of creatures. The mistrust of women did not flow from „ontological motives”, but from the practical considerations which were her source (Guillaumont). Faithfulness to the biblical concept of creatures does not allow the complete negation of the value of women although, in the specific advice given to the „athletes” the theoretical opinions on this subject were caused to undergo various modifications. In these circumstances there was evidence of a radical stance in the sage in his appraisal of women, the principle of the degrees of good in creatures would be: all the works of God are good, but some are worse. It is not without good reason that the fact remains, that the uncompromising attitude to women is most frequently found in the Demonstrations on the Sons of the Covenant and On Virginity and Holiness, which touch on the themes of virginity and celibacy.

ks. Andrzej Uciecha
ul. Jordana 18
40-043 Katowice
andrzej.uciecha@wp.pl

Ks. ANDRZEJ UCIECHA, ur. 1960 r. Pochodzi z Imielina. Kapłan Archidiecezji Katowickiej (święcenia 1987 r.). Studia pod kierunkiem ks. Prof. Wincentego Myszora, ks. Prof. Edwarda Stańka i Prof. Marie-Joseph Pierre (PAT Kraków, UKSW Warszawa, Institut Catholique de Paris, École Pratique des Hautes Études, Paryż). Doktor nauk humanistycznych w zakresie historii (rozprawa doktorska „Ascetyczna nauka w Mowach Afrahata”; 2000 r.). Adiunkt w Zakładzie Teologii Patrystycznej

i Historii Kościoła Wydziału Teologicznego UŚ (od 2001 r.). Doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie patrologii na podstawie rozprawy „Polemika św. Efrema z manicheizmem w *Refutationes*” i dorobku naukowego (2010 r.). Badania naukowe w zakresie literatury patrystycznej języka syryjskiego (św. Efrema Syryjczyka, Afrahat). Członek Sekcji Patrystycznej przy Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej i Komisji Bizantynologicznej Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN. Sekretarz redakcji wydawnictwa *Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova*.